



23 października 2019

OGÓLNOPOLSKIE

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Samorządy z niedoszacowanym wsparciem na oświatę

Rząd zapowiada, że subwencja oświatowa w 2020 r. wzrośnie o ponad 8 proc. Samorządy po otrzymaniu z resortu finansów prognoz budżetowych na kolejny rok wskazują, że taki wzrost będzie znacznie niższy od wymaganych nakładów na ten cel.

PORTALSAMORZĄDOWY.PL

Prezydent Częstochowy chce, by plakaty wyborcze zniknęły do końca października

Prezydent Częstochowy zaapelował do komitetów wyborczych, by przyspieszyły usuwanie swych materiałów wyborczych z pasów drogowych ulic zarządzanych przez Miejski Zarząd Dróg i Transportu.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/prezydent-czestochowy-chce-by-plakaty-wyborcze-zniknel-y-do-konca-pazdziernika,133731.html>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Drogowcy mają co robić (s. 8)

Ze 127 zadań z budżetu obywatelskiego, które wybrali w głosowaniu częstochowianie, 31 wykona zarząd dróg.

Oto „Testosteron” (s. 8)

Andrzej Pągowski stworzył plakat do najbliższej premiery w częstochowskim teatrze.

Święto w częstochowskim teatrze. Przyznano nagrody Galla. Kto je otrzymał?

Nagroda Teatralna Prezydenta Miasta Częstochowy, zwana Częstochowskim Gallem, przyznawana ma być co roku, począwszy od sezonu 2018/2019.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,25333765,swieto-w-czestochowskim-teatrze-przyznano-nagrody-galla-kto.html>



DZIENNIK ZACHODNI

Miasto ma problem. Utylizacja może kosztować 20 milionów (s. 7)

Od maja ubiegłego roku przy ul. Filomatów (nieдалeko Urzędu Skarbowego) w halach dawnego Wełnopolu zalega kilkaset ton niebezpiecznych substancji. Śledztwo prowadzi Prokuratura Regionalna, ale obowiązek usunięcia chemikaliów spoczywa na Urzędzie Miasta, a to może kosztować kilkadziesiąt milionów zł.

Zakończenie sezonu letniego na boiskach przy Boya-Żeleńskiego (s. 7)

Zakończył się sezon letni na boiskach wielofunkcyjnych przy ul. Boya-Żeleńskiego. Pracownicy obiektu rozpoczynają przygotowania do uruchomienia sztucznego lodowiska.

WCZESTOCHOWIE.PL/ZYCIECZESTOCHOWY.PL

Prezydent Częstochowy apeluje do komitetów o usunięcie plakatów wyborczych przed Wszystkimi Świętymi

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk apeluje o jak najszybsze usunięcie plakatów wyborczych z przestrzeni pasów drogowych ulic zarządzanych przez Miejski Zarząd Dróg i Transportu.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/33937,prezydent-czestochowy-apeluje-do-komitetow-o-usuniecie-plakatow-wyborczych-przed-wszystkimi-swietymi>

<https://zycieczestochowy.pl/prezydent-apeluje-o-usuniecie-plakatow/>

Młodzież z kilkunastu częstochowskich szkół może liczyć na pomoc w wyborze najlepszej dla siebie ścieżki zawodowej

Ruszyła druga edycja projektu „Ciekawi świata. Ciekawi przyszłości”. Dzięki niemu młodzież z 13 szkół ponadpodstawowych może liczyć na pomoc w rozeznaniu się na lokalnym rynku pracy oraz podjęciu decyzji w sprawie swojej zawodowej przyszłości.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/33940,mlodziej-z-kilkunastu-czestochowskich-szkol-moze-liczyc-na-pomoc-w-wyborze-najlepszej-dla-siebie-sciezki-zawodowej>

RADIOJURA.COM.PL

Nadal potrzebny inwestor dla częstochowskiego Domu Księcia

Miasto chciało sprzedać Dom Księcia za ponad 10 mln zł. Ofert kupna jednak nie było. Możliwe jednak, że przetarg zostanie ogłoszony ponownie, w samorządzie trwają też rozmowy, czy obniżyć cenę. Być może to zachęci potencjalnych przedsiębiorców do zainteresowania się przyszłością



nieruchomości.

<https://www.radiojura.pl/nadal-potrzebny-inwestor-dla-czestochowskiego-domu-ksiecia.html>

TV. ORION

Mediacja – zawsze warto

„Częstochowa – miasto mediacji” – to tytuł konferencji, która odbyła się w magistracie z okazji Międzynarodowego Dnia Mediacji.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=28492

SP 46 otwarta na Erasmusa

30 osób, 4 kraje i 5 dni. Szkoła Podstawowa nr 46 realizuje kolejny etap projektu unijnego Erasmus Plus. Tym razem do szkoły przy ul. Szamotowej przyjechali nauczyciele z uczniami z Portugalii, Grecji, Włoch i Rumuni.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=28495

Centrum Multimedialne w 36

Uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 36 przy ul. Kasztanowej puchną z dumy. Dzięki budżetowi obywatelskiemu, czyli jedności lokalnego społeczeństwa, szkoła wzbogaciła się o nowe Centrum Multimedialno-Informatyczne.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=28493



Samorządy z niedoszacowanym wsparciem na oświatę

EDUKACJA Rząd zapowiada, że subwencja oświatowa w 2020 r. wzrośnie o ponad 8 proc. Samorządy po otrzymaniu z resortu finansów prognoz budżetowych na kolejny rok wskazują, że taki wzrost będzie znacznie **niższy od wymaganych nakładów na ten cel**

Artur Radwan
artur.radwan@infpor.pl

Ministerstwo Finansów do 15 października miało czas na przesłanie samorządom informacji o planowanych kwotach subwencji oświatowej na 2020 r. Na tej podstawie władze przygotowują w listopadzie projekty lokalnych budżetów. Przyszłoroczne prognozy wskazują jednak, że ich sytuacja finansowa się nie poprawi. A przez obniżenie podatków w przyszłym roku inwestycji nie będzie lub zostaną okrojone do minimum.

Powiaty niedoszacowane

Co do zasady subwencja idzie za uczniem. Wydawałoby się więc, że podwójny rocznik dla miast i powiatów (które prowadzą placówki ponadpodstawowe) jest komfortową sytuacją, bo trafi do nich więcej pieniędzy. Tym bardziej, że przyszłoroczna subwencja jest naliczana według stanu uczniów na 30 września 2019 r.

Nic bardziej mylnego. Okazuje się, że lepiej na tej reformie wyszły gminy, które nie prowadzą już gimnazjów i mają jeden rocznik uczniów mniej (bo zlikwidowano trzyletnie gimnazja, a podstawówki wydłużono o dwa lata) – mówi Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich. Jego zdaniem powiaty są w najtrudniejszej sytuacji, bo nie mają możliwości zwiększenia opłat lub podatków – jak to robią gminy. – A podwójny rocznik wygenerował dla nich olbrzymie wydatki, w tym płace, które w znacznym stopniu są nie do sfinansowania przez prognozowane subwencje – dodaje.

Te obawy potwierdzają osoby odpowiedzialne w powiatach za finanse.

– Jeśli mówimy o projektowanej subwencji oświatowej na przyszły rok, to rzeczywistość jest ona wyższa od tegorocznej o 4 mln zł. Ale tylko na płace w tym okresie musimy przeznaczyć 7 mln zł więcej. Po raz pierwszy w historii subwencja oświatowa nie pokryje nawet wydatków związanych z wynagrodzeniami, a musimy znaleźć też środki na utrzymanie placówek – mówi Dariusz Woźniak, skarbnik powiatu świeckiego.

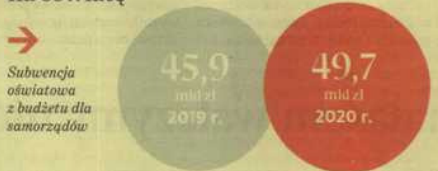
– Twierdzenie, że powiaty zyskają finansowo na podwójnym roczniku, jest wierutną bzdurą. Koszty związane z tegoroczną podwyżką dla nauczycieli, która wynosi 15 proc. i przechodzi na kolejny rok, są ogromne, a dodatkowo przez wzrost płacy minimalnej musieli wzrosnąć wynagrodzenia pozostałych pracowników oświatowych. Musieliśmy też zatrudnić kilkudziesięciu nauczycieli, co spowodowało ogromne wydatki, a także wynająć sale w prywatnych szkołach, aby uczniowie nie uczyli się do godziny 19 lub później. Sam wynajem to roczne koszty rzędu 250 tys. zł – dodaje.

W szkołach powiatu świeckiego na 90 pracowników samorządowych zatrudnionych w oświacie aż 73 zarabia już tylko na poziomie płacy minimalnej. Nauczyciele kontraktowi z pensją 2,8 tys. zł mogą dodatkowo liczyć na około 6 proc. dodatku stażowego. – Sprzątaczką z 20-letnim stażem przez wyłączenie tego składnika z płacy minimalnej zarabia o kilkaset złotych więcej – potwierdza Dariusz Woźniak.

Subwencja maleje, a wydatki rosną

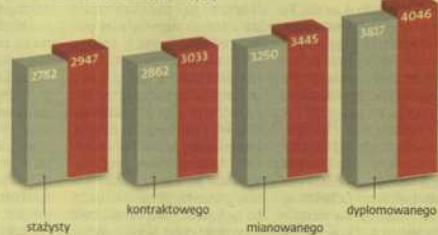
Z sondy DCP wynika, że udział procentowy subwencji oświatowej w ogólnych wydatkach samorządów na edukację spada.

Wydatki samorządów na oświatę



MINIMALNA PŁACA ZASADNICZA NAUCZYCIELI OBECNIE (BRUTTO, ZŁ)

PROGNOZOWANA MINIMALNA PŁACA ZASADNICZA NAUCZYCIELI W 2020 R. (BRUTTO, ZŁ)



702 tys. NAUCZYCIELI PRACUJE W OŚWIACIE

4,9 mln UCZNIÓW OBJĘTYCH JEST SYSTEMEM OŚWIATY

– Projektowana na 2020 r. kwota części oświatowej subwencji ogólnej wynosi 329,45 mln zł (to całość – wydatki placowe, rzeczowe, dotacje). Potrzeby finansowe tylko w zakresie wydatków placowych związanych z prowadzeniem szkół i przedszkoli szacuje się na 2020 r. na kwotę ponad 361 mln zł. Subwencja nie zabezpiecza więc potrzeb placowych jednostek oświatowych prowadzonych przez miasto, nie mówiąc o innych

wydatkach – potwierdza Agata Latacz, p.o. zastępcy naczelnika Wydziału Edukacji UM Częstochowy.

– Zakładana kwota na przyszły rok stanowi ok. 65 proc. potrzeb finansowych związanych z realizacją bieżących zadań oświatowych. A rok wcześniej było to odpowiednio 67 proc. – dodaje.

Także w gminie Skarżysko-Kamienna przyszłoroczna subwencja nie pokryje całkowitych wydatków związa-

nych z wynagrodzeniami dla nauczycieli. Mniejszy udział subwencji jest też widoczny w Gdańsku. W tym roku stanowiła ona 54 proc. ogólnych wydatków, a w 2020 r. udział ten będzie o 3 pkt proc. niższy. Z kolei w Bytomiu w tym roku stanowiła 75 proc., a w kolejnym będzie to o 5 pkt proc. mniej. W Kolnie subwencja pokrywa 80 proc. wydatków na pensje, a w 2020 r. – o 10 pkt proc. mniej. Udział subwencji w ogóle wydatków na oświatę również spadnie – z 60 do 50 proc.

Koniec inwestycji

Samorządy zapowiadają też, że w związku z większymi wydatkami na pensje (wzrost płacy minimalnej i wyłączenie z niej dodatku stażowego) nie będzie dodatkowych środków na inwestycje w oświacie.

– W tym roku zakupiliśmy autobus na potrzeby dowozu uczniów do szkół, natomiast na rok 2020 nie przewidujemy żadnych wydatków. U nas subwencja oświatowa stanowi zaledwie 30 proc. nakładów na edukację – mówi Aleksander Russ, skarbnik gminy Kolobrzeg.

Podobnie będzie w Legnicy. – Wydatki na inwestycje będą znacznie niższe. Związane jest to z dużymi podwyżkami na wynagrodzenia dla nauczycieli w 2019 r. skutkującymi na przyszły rok oraz z mniejszymi wpływami z tytułu PIT – potwierdza Halina Gawin-Majewska, dyrektor tamtejszego Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.

Zbigniew Bury, dyrektor wydziału edukacji Urzędu Miasta Rzeszowa, zwraca uwagę, że w przyszłym roku będzie nie tylko znalazł środki nie tylko na planowane wzrosty plac, ale także na wydatki związane z podwyżkami cen mediów, towarów i usług.



Prezydent Częstochowy chce, by plakaty wyborcze zniknęły do końca października

Prezydent Częstochowy zaapelował do komitetów wyborczych, by przyspieszyły usuwanie swych materiałów wyborczych z pasów drogowych ulic zarządzanych przez Miejski Zarząd Dróg i Transportu. Krzysztof Matyjaszczyk liczy, że do 1 listopada miasto będzie wolne od wyborczych plakatów i banerów.

Jak ocenia częstochowski ratusz, dzięki wprowadzonym regulacjom podczas tegorocznej kampanii wyborczej do parlamentu udało się w dużym stopniu uporządkować kwestię wieszania materiałów wyborczych w pasach ulicznych.

- Służby miejskie sprawowały kontrolę nad wyborczym afiszowaniem, wytapując przypadki niezgodnego z przyjętymi zasadami prowadzenia kampanii z wykorzystaniem terenów zarządzanych przez Urząd Miasta oraz Miejski Zarząd Dróg i Transportu – stwierdza częstochowski magistrat.

Czytaj: Ci radni dają dobry przykład. Od razu po wyborach sprzątnęli swoje plakaty

Zgodnie z prawem komitety wyborcze mają 30 dni od dnia wyborów na uprzątnięcie swych materiałów wyborczych. A że wybory miały miejsce 13 października, więc ów termin upływa 12 listopada. Prezydent Częstochowy chciałby jednak, aby komitety nie czekały do tego czasu.

Czytaj: Niezależni.BB robią z wyborczych banerów torby

- Zbliżają się listopadowe święta: najpierw Wszystkich Świętych, później Święto Niepodległości. Dobrze i stosownie byłoby obchodzić je w Częstochowie już bez widocznych śladów kampanii wyborczej w miejskiej przestrzeni. Dlatego bardzo proszę pełnomocników komitetów wyborczych oraz te kandydatki i kandydatów, których plakaty jeszcze wiszą, o to, aby – o ile to możliwe – zniknęły one do końca października – apeluje Krzysztof Matyjaszczyk.



GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Budżet obywatelski 2020

Drogowcy mają co robić

Ze 127 zadań z budżetu obywatelskiego, które wybrali w głosowaniu częstochowianie, 31 wykona zarząd dróg.

W szóstej edycji budżetu obywatelskiego mieszkańcy mieli do dyspozycji blisko 9,5 mln zł – i 425 wniosków do wyboru, z czego 91 ogólnomiejskich. Z wybranych w głosowaniu 127 co czwarte spadnie na barki MZDiT. – Ich szacowany koszt to ponad 2,85 mln zł – mówi rzecznik drogowców Maciej Hasik.

Najdroższa będzie przebudowa ul. Kukuczki – 380 tys. zł. Niewiele tańsza ma być budowa chodnika na ul. Poznańskiej. W tym przypadku będzie to drugi etap prac zapoczątkowanych w poprzednich edycjach budżetu obywatelskiego. Kolejnym zadaniem, którego wartość przekracza 300 tys. zł, jest przebudowa odcinków ulic na

Tysiącleciu oraz chodnik przy ul. Orlik-Ruckemanna na zawodziu.

Chodniki to najczęstsze zadanie, które w przyszłym roku będzie robił MZDiT. Nowe deptaki powstaną jeszcze przy ul. Ludowej, Worcella, Dunikowskiego, Mirowskiej, od al. Wyzwolenia do ul. Herberta, przy Krakowskiej 80, a także koło przedszkola na ul. Koziej.

Jest też kilka projektów rowerowych. MZDiT obniży krawężnik na ul. Drzewnej, przebuduje zjazd rowerowy z „korytarza północnego na ul. Jankowskiego, na ul. Legionów zostaną przebudowane wjazdy i zjazdy z drogi rowerowej, a w al. Pokoju powstanie pas rowerowy.

Kilka zadań poprawi bezpieczeństwo pieszych. Na skrzyżowaniu al. Bohaterów Monte Cassino z Jagiellońską zmienione zostaną światła, gdzie obecnie w nocy kierowcy mają pulsujące żółte. W przyszłym roku piesi będą mogli wywołać czerwone

Budżet obywatelski 2020

2,85

MLN ZŁ
• będą kosztować inwestycje drogowe

dla samochodów, żeby przejść przez ulicę. Bardzo niebezpieczne pasy na ul. św. Rocha przy Odrodzenia zostaną doświetlone, a na ul. Sosobowskiego planowany jest remont przejścia dla pieszych. »

Michał Hyra

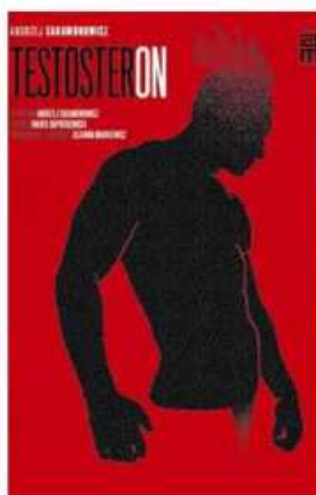
Teatr im. Mickiewicza

Oto „Testosteron”

Andrzej Pągowski stworzył plakat do najbliższej premiery w częstochowskim teatrze.

„Testosteron” w reżyserii Andrzeja Saramonowicza zostanie pokazany 3 listopada. Przypomnijmy, że zanim powstał kinowy przebój w reżyserii Tomasza Koneckiego i Andrzeja Saramonowicza właśnie, najpierw była sztuka teatralna pod tym samym tytułem. Przez osiem lat miał ją w swoim repertuarze warszawski Teatr MONTOWIA.

Częstochowski „Testosteron” także ma szansę stać się repertuarowym przebojem. Uwagę widzów na pewno przykuje plakat Andrzeja Pągowskiego promujący spektakl. Ceniony artysta stworzył już ponad 1400 plakatów – wśród nich do filmów „Hair”, „Dziecko Rosemary”, „Lot nad kukułczym gniazdem”, „Człowiek z żelaza”,



FOT. TEATR IM. MICKIEWICZA

„Powidoki” czy „Kler”. Twórczość Pągowskiego pod koniec ub. roku pokazywała częstochowska Miejska Galeria Sztuki. »ZS



Święto w częstochowskim teatrze. Przyznano nagrody Galla. Kto je otrzymał?

22.10.2019 Zuzanna Suliga

Nagrody teatralne 2019 (Piotr Dłubak / Teatr im. Mickiewicza) O Więcej na ten temat: teatr Częstochowa Nagroda Teatralna Prezydenta Miasta Częstochowy, zwana Częstochowskim Gallem przyznawana ma być co roku, począwszy od sezonu 2018/2019. To forma uhonorowania wybitnych osiągnięć w dziedzinie sztuki scenicznej, zarówno w przypadku profesjonalnych artystów, jak i w nurcie tzw. teatru offowego. Nagroda ma formę statuetki ...



Nagrody teatralne 2019 (Piotr Dłubak / Teatr im. Mickiewicza)

0

Więcej na ten temat:

teatr Częstochowa

Nagroda Teatralna Prezydenta Miasta Częstochowy, zwana Częstochowskim Gallem przyznawana ma być co roku, począwszy od sezonu 2018/2019. To forma uhonorowania wybitnych osiągnięć w dziedzinie sztuki scenicznej, zarówno w przypadku profesjonalnych artystów, jak i w nurcie tzw. teatru offowego.

Nagroda ma formę statuetki, zaprojektowanej przez artystkę rzeźbiarkę Małgorzatę Hejduk. Celem jest nawiązanie do architektury budynku Teatru im. Mickiewicza. Nazwa odnosi się zaś oczywiście do Iwo Galla, reżysera teatralnego, scenografa, pedagoga i dyrektora częstochowskiej sceny w latach 30. (przypomnijmy, że jego imię nosi już scena kameralna teatru).

Pierwszą w historii statuetkę w sierpniu ubiegłego roku otrzymał Piotr Machalica, który po 12 latach zegnał się ze stanowiskiem dyrektora artystycznego Teatru im. Mickiewicza.

Publiczność postawiła na „Czyż nie dobija się koni?”

Czytaj także:

Plakat Andrzeja Pagowskiego do częstochowskiego spektaklu „Testosteron”. Premiera w listopadzie

Uroczysta gala przyznania nagród za miniony sezon artystyczny odbyła się w niedzielę, 20 października. Przed nią publiczność (a wśród niej gość specjalny – aktor Paweł Wawrzek) zobaczyła spektakl „Czyż nie dobija się koni?”. Tytuł ten zaprezentowano nie bez powodu. Widowskie przedstawienie jest pierwszym, które na częstochowskiej scenie wyreżyserowała Magdalena Piekorz, która w sezonie 2018/2019 objęła stanowisko dyrektora artystycznej. I to właśnie realizację powstałą na podstawie opowiadania Horace’a McCoya publiczność uznała za „najlepszy spektakl sezonu”. Widzowie przyznali mu 48 proc. swoich głosów. Tym samym drugi w historii „Gall” również trafił w ręce dyrektora artystycznego (szczegóły TUTAJ).

Odbierając nagrodę, Magdalena Piekorz podziękowała całemu zespołowi teatru. Zaprosiła na scenę pracowników, którzy zazwyczaj kryją się za kulisami. Wśród nich znaleźli się choćby realizatorzy światła i dźwięku czy panie charakterystyki. Dyrektor artystyczna podkreślała, że to, że udało się zrealizować „Czyż nie dobija się koni?; to ich wspólne dzieło.

Nagrodzeni: Ochota, Cudzik i Kowalski

Potem ogłoszono nazwiska laureatów Nagrody Teatralnej Prezydenta Miasta Częstochowy. Werdykt w imieniu kapituły odczytała prof. Anna Wypych-Gawrońska – rektor Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza.

REKLAMA

„Galla” w kategorii „najlepsza rola żeńska w premierowym sezonie artystycznym 2018/2019” otrzymała Agata Ochota za kreację pani Venable w spektaklu „Nagle, zeszedłogo lata” Tennessee Williama w reżyserii Krzysztofa Knurka. W „męskiej kategorii” doceniono zaś Waldemara Cudzika za rolę Merkina w spektaklu „Poniżej pasa” Richarda Dressera w reżyserii André Hübnera-Ochodlo. W kategorii „Twórcza związany ze środowiskiem teatralnym Częstochowy” nagrodzony został Wojciech Kowalski za reżyserię i aktorstwo w spektaklu „Miłość – uwolnić słowa”. Każdy z laureatów otrzymał nie tylko statuetkę, ale także nagrodę pieniężną.

Cieszymy się, że jesteś z nami

Dołącz do Klubu Przyjaciół Wyborczej

To wyjątkowe miejsce dla naszych najbardziej zaangażowanych Czytelniczek i Czytelników. Bądź bliżej Wyborczej, uczestnicz w życiu redakcji i wesprzyj naszą niezależność.

Dołącz do Klubu

Zaloguj się

Kontakt

0

Więcej na ten temat:

teatr Częstochowa



Miasto ma problem. Utylizacja może kosztować 20 milionów

Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl



Częstochowa

Od maja ubiegłego roku przy ul. Filomatów (nieдалеko Urzędu Skarbowego) w halach dawnego Welnopolu zalega kilkaset ton niebezpiecznych substancji. Śledztwo prowadzi Prokuratura Regionalna, ale obowiązek usunięcia chemikaliów spoczywa na Urzędzie Miasta, a to może kosztować kilkadziesiąt milionów zł.

Nawet 80 milionów złotych może kosztować usunięcie niebezpiecznych odpadów zalegających w czterech miejscach na terenie Częstochowy. Najwięcej emocji budzi nielegalne składowisko przy ulicy Filomatów, niedaleko Urzędu Skarbowego.

- Można tam znaleźć niebezpieczne substancje chemiczne, medyczne, tabletki, substancje nowotworowe, wybuchowe, silnie utleniające, rozcieńczalniki, rozpuszczalniki, trójkloroetylen, pochodne benzenu, kwasy karboksylowe, kwas siarkowy - mówi radny PiS, Piotr Wrona, który zainteresował się sprawą przy ulicy Filomatów.

- Oczekuję od prezydenta Częstochowy natychmiastowych i zdecydowanych działań - dodaje Wrona.

Częstochowa

Zakończenie sezonu letniego na boiskach przy Boya-Zeleńskiego

Zakończył się sezon letni na boiskach wielofunkcyjnych przy ul. Boya-Zeleńskiego. Pracownicy obiektu rozpoczynają przygotowania do uruchomienia sztucznego lodowiska. Od ubiegłego roku obiekt jest w zadaszony. Dach jest na wysokości ponad 11 metrów. Jest też nowe oświetlenie i nagłośnienie.

(JS)

Sprawa niebezpiecznych odpadów była poruszana podczas sesji nadzwyczajnej, zwołanej na wniosek radnych PiS. Informację podczas niej przedstawił Andrzej Szczepa, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska.

Według informacji zawartej w opinii biegłych z przeprowadzonych badań pobranych próbek wynika, że zgromadzone odpady to przeważnie odpady niebezpieczne z następujących działów produkcji: produkcji, przygotowania, obrotu i stosowania produktów przemysłu chemii organicznej i nieorganicznej, produkcji, przygotowania, obrotu i stosowania oraz usuwania farb i lakierów, oleje odpadowe i odpady ciekłych paliw oraz odpadowe oleje hydrauliczne.

Trudno oszacować dokładną ilość odpadów (magazyn wypełniony po brzegi m.in. metalowymi beczkami 200 litrowymi ustawionymi na paletach oraz 1000 litrowymi pojemnikami typu „mauser”). Z wycień szacunkowych na podstawie gabarytów budynku wynika, że może ich tam być około 3-4 tys. ton. Pobrano próbki z 72 pojemników. Biegli z laboratorium analityczno-kryminalistycznego Fedalab Sp. z o.o. nie mogli ustalić źródła pochodzenia zabezpieczonych substancji chemicznych, natomiast odpady posiadają głównie właściwości niebezpieczne.

GROŹNE ODPADY

STRAŻ POŻARNA INTERWENIOWAŁA

Miasto uspokaja, że odpady nie stanowią zagrożenia dla mieszkańców, a do skażenia przyrody nie doszło, ale niedawno na Filomatów musiała interweniować straż pożarna. - Doszło do wycieku niezidentyfikowanej substancji o odczynie obojętnym i prawdopodobnie niewielkim stężeniu. Nie było zagrożenia dla mieszkańców ani zagrożenia wybuchem, ale zabezpieczaliśmy teren, aby nie doszło do skażenia środowiska - mówi o akcji Marcin Pudło, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej PSP w Częstochowie.

Miasto o zaistniałą sytuację obwinia rząd. - Organy administracji rządowej nie zdały egzaminu, dlatego to mieszkańcy miast i gmin, w tym Częstochowy mają - z własnych środków - posprzątać „porzucone” na ich terenie nielegalne odpady. Taka sytuacja dotyczy m.in. beczek zalegających prywatny magazyn przy ul. Filomatów.

To kolejny dowód przerzucania przez obecny Rząd RP odpowiedzialności na samorządy i społeczności lokalne - twierdzi Urząd Miasta.

Jak wstępnie szacowały miejskie służby, koszt wywiezienia i utylizacji odpadów tylko z ulicy Filomatów może sięgać 20 milionów zł, a koszt utylizacji odpadów z Filomatów i trzech innych nielegalnych składowisk (przy ulicy Koksowej, Hallera i Legionów) może sięgnąć nawet 80 milionów zł.

Wysokie koszty nie są jedynym problemem. - Oczywiście koszt utylizacji odpadów jest bardzo wysoki jak na możliwości miasta. Istotnym problemem są możliwości zakładów utylizacyjnych, które w tym momencie nie mogą przyjąć takiej liczby odpadów. Poza tym musimy wykonać niezbędne czynności prawne, aby móc wejść na teren prywatny, na którym znajdują się odpady i podjąć interwencję - tłumaczy Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Częstochowie, dodając, że wszystkie te czynności muszą być zsynchronizowane. Miasto prawdopodobnie będzie się starać o dofinansowanie na usunięcie odpadów z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Miasto jednocześnie uspokaja, że odpady, chociaż zaliczane do niebezpiecznych, nie stanowią bezpośredniego zagrożenia. Teren jest monitorowany, a Urząd Miasta za każdym razem interweniuje, kiedy istnieje zagrożenie wywiezieniem. ©@



WCZESTOCHOWIE.PL

Młodzież z kilkunastu częstochowskich szkół może liczyć na pomoc w wyborze najlepszej dla siebie ścieżki zawodowej

SAS

22.10.2019

14:25



fot. UM Częstochowy

Ruszyła druga edycja projektu „Ciekawi świata. Ciekawi przyszłości”. Dzięki niemu młodzież z 13 szkół ponadpodstawowych może liczyć na pomoc w rozeznaniu się na lokalnym rynku pracy oraz podjęciu decyzji w sprawie zawodowej przyszłości. Projekt koordynuje Wydział Polityki Społecznej Urzędu Miasta.

„Ciekawi świata. Ciekawi przyszłości” to kontynuacja praktyk sprawdzonych we wcześniejszym przedsięwzięciu „Młodzi kreatywni”. Celem nowego projektu jest zainteresowanie młodzieży sprawami związanymi z ich przyszłością zawodową. Uczestniczkom i uczestnikom ma on pomóc m.in. rozwijać umiejętności społeczne, określić swoje predyspozycje zawodowe czy zastanowić się nad wyborem dalszego, odpowiedniego kształcenia.

Działania projektu dzielą się na trzy bloki. Pod hasłem „nauka” na biorących udział w projekcie czeka międzyszkolna rywalizacja przy rozwiązywaniu zadań naukowych czy warsztaty przygotowujące do wzięcia udziału w rekrutacji do pracy w języku angielskim. Młodzież będzie też miała okazję poznać zalety wykształcenia technicznego czy uświadomić sobie, jakie obowiązki publicznoprawne niesie ze sobą prowadzenie działalności gospodarczej. Blok „zabawa” to rozwiązywanie zagadek i zadań związanych z przedsiębiorczością, pracą i nauką podczas gry miejskiej czy międzyszkolne rozgrywki oparte na symulacji gospodarki wolnorynkowej. Na blok „praca” złożą się prowadzone przez pracowników Powiatowego Urzędu Pracy spotkania wokół autoprezentacji czy przewidywanych „branż przyszłości”, a także wizyty w lokalnych firmach. Młodzież pozna także niejako „od kuchni” realia prowadzenia biznesu podczas spotkania bądź panelu dyskusyjnego z przedsiębiorcą. Będzie też okazja, aby przedstawić swoją wizję biznesową w konkursie „Mój pomysł na firmę”.

Z projektu skorzystają uczennice i uczniowie Zespołu Szkół im. dr. Wł. Biegańskiego, Zespołu Szkół im. Gen. Wł. Andersa, Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych im. K. Pułaskiego, Zespołu Szkół Ekonomicznych, Zespołu Szkół im. B. Prusa, Zespołu Szkół Gastronomicznych, Zespołu Szkół Samochodowo-Budowlanych, I Społecznego LO im. Z. Herberta, VIII LO Samorządowego, liceów „Kopernika”, „Słowackiego” i „Mickiewicza” oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego.

2. edycję projektu oficjalnie otwarto w sali sesyjnej Urzędu Miasta 22 października. Inauguracji towarzyszyła dyskusja pod hasłem „Rozwój, edukacja – praca!”, w której udział wzięli Anna Kryś z Centrum Opieki i Rehabilitacji „Zdrowie” Sp. z o. o. oraz Jerzy Nowakowski z Regionalnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie.

Organizatorem projektu, finansowanego z budżetu Miasta Częstochowy, jest Wydział Polityki Społecznej UM wraz z partnerami, którymi są m.in. Samorządowy Ośrodek Doskonalenia, Powiatowy Urząd Pracy w Częstochowie, Politechnika Częstochowska, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza, Business Centre Club Łoża Częstochowska i Małopolska, Regionalna Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie, Częstochowska Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców oraz szkoła językowa „Speak Up”.

Źródło: UM Częstochowy



Prezydent Częstochowy apeluje do komitetów o usunięcie plakatów wyborczych przed Wszystkimi Świętymi

PP

22.10.2019
13:44



fot.PL

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk apeluje o jak najszybsze usunięcie plakatów wyborczych z przestrzeni pasów drogowych ulic zarządzanych przez Miejski Zarząd Dróg i Transportu.

Co prawda komitety wyborcze mają jeszcze trzy tygodnie na usunięcie plakatów wyborczych, ale część z nich przystąpiła do ich zdejmowania tuż po wyborczej niedziel. Dzięki temu miasto, jest już w dużym stopniu oczyszczone ze śladów niedawnej kampanii przed wyborami parlamentarnymi. W wielu miejscach przy częstochowskich drogach plakaty jednak nadal wiszą.

– Zbliżają się listopadowe święta: najpierw Wszystkich Świętych, później Święto Niepodległości. Dobrze i stosownie byłoby obchodzić je w Częstochowie już bez widocznych śladów kampanii wyborczej w miejskiej przestrzeni. Dlatego bardzo proszę pełnomocników komitetów wyborczych oraz te kandydatki i kandydatów, których plakaty jeszcze wiszą, o to, aby – o ile to możliwe – zniknęły one do końca października - apeluje prezydent **Matyjaszczyk**.

Po wyborach do Sejmu i Senatu RP komitety wyborcze mają - zgodnie z prawem - 30 dni od dnia wyborów na posprzątanie materiałów z przestrzeni publicznej. W tym roku, dzięki wprowadzonym regulacjom, udało się w dużym stopniu uporządkować kwestię wieszania materiałów wyborczych w pasach ulicznych. Służby miejskie sprawowały kontrolę nad wyborczym afiszowaniem, wyłapując przypadki niezgodnego z przyjętymi zasadami prowadzenia kampanii z wykorzystaniem terenów zarządzanych przez Urząd Miasta oraz Miejski Zarząd Dróg i Transportu.



Intencją obecnego apelu prezydenta miasta jest szybsze niż przewiduje prawo uprzątnięcie pozostałych jeszcze plakatów, banerów i stojaków wyborczych, tak, aby miasto było przygotowane do zbliżających się listopadowych świąt.

Źródło: UM Częstochowy



RADIOJURA.COM.PL

Nadal potrzebny inwestor dla częstochowskiego Domu Księcia

© 23 października 2019 / 07:45



Miasto chciało sprzedać Dom Księcia za ponad 10 mln zł. Ofert kupna jednak nie było. Możliwe jednak, że przetarg zostanie ogłoszony ponownie, w samorządzie trwają też rozmowy, czy obniżyć cenę. Być może to zachęci potencjalnych przedsiębiorców do zainteresowania się przyszłością nieruchomości.

Charakterystyczna, zabytkowa kamienica u zbiegu Boya-Żeleńskiego, al. Wolności i Sobieskiego mogłaby stać się hotelem, albo pełnić nadal funkcję mieszkaniową. Potrzebny jest jej gruntowny remont, a ten może pochłonąć kilkadziesiąt mln złotych. W 2018 roku ZGM przeprowadził jedynie prace zabezpieczające i konserwatorskie, które miały uchronić ponad stuletni budynek przed dalszym niszczeniem. Miasto wydało wówczas na ten cel ponad 1,2 mln złotych.